

ZEV WAJSMAN

ur. 1937; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Rodzina i dom rodzinny, dziadek, handel żydowski

Dziadek ze strony ojca

[Mój ojciec] pochodził z rodziny bardzo religijnej podobno. Dziadek był bardzo religijny. Jeden z dziadków to był podobno wysoki jak na tamte czasy, miał sto siedemdziesiąt. To był wysoki. To Rosjanie wzięli go do carskiej gwardii na dwadzieścia pięć lat służby w wojsku rosyjskim. Udało mu się po piętnastu latach podobno wrócić do Lublina. I z tego co ja wiem właśnie z tych listów, z opowiadań brata, to on zajmował się, sprzedawał różne rzeczy. Wózkiem jeździł i sprzedawał, różne pieczywa, ogórki kwaśne, czy coś takiego. Ale on był wspaniałym opowiadaczem historii. Tak że zimą sprzedawał w Lublinie, a latem zostawiał całą robotę. Jeździł po wsiach, sztetlach, po rodzina żydowskich opowiadać dzieciom historie z tego co przeżył w wojsku i tak dalej. Bo to był znany historyk tego rodzaju, opowiadacz. Tak że mój brat pamiętał go naturalnie bardzo dobrze, ja go nie pamiętam. Także mam parę dzieci takich bardzo zdolnych humanistycznie to prawdopodobnie od tego dziadka.

Data i miejsce nagrania	2016-07-08
Rozmawiał/a	Kocyla Elżbieta, Wioletta Wejman, Agnieszka Zachariewicz
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"